

Komu dzieci ufają bardziej? Człowiekowi, czy robotowi?

11 stycznia 2024

Popełnianie błędów jest rzeczą ludzką, ale nie tylko. Roboty też mogą popełniać błędy. Nowoczesne technologie, w tym sztuczna inteligencja, coraz częściej trafiają do szkolnych klas. Czy dzieci są gotowe zaufać informacjom dostarczonym przez roboty, czy też wolałyby, aby źródłem wiedzy był człowiek?

Naukowcy Li Xiaquan i Yow Wei Qiuyin z Singapurskiego Uniwersytetu Technologii i Projektowania chcieli znaleźć odpowiedź na to pytanie. Aby sprawdzić, czy bardziej wiarygodnym źródłem informacji są ludzie czy maszyny, przeprowadzili intrygujący eksperyment z udziałem grupy dzieci w wieku od 3 do 5 lat. Eksperyment ten polegał na pokazaniu dzieciom wyselekcjonowanej kolekcji filmów, z których każdy przedstawiał inną historię, tj. żywą osobę przekazującą dokładne informacje, omylną osobę udostępniającą niedokładne informacje, dokładnego i niezawodnego robota lub robota podatnego na błędy i niedokładnego.

Wyniki badania opublikowanego w czasopiśmie Child Development wykazały, że dzieci w różnych grupach wiekowych mają taki sam poziom zaufania zarówno do ludzi, jak i robotów. Jednak gdy młodsze dzieci otrzymywały nieprawidłowe informacje od osoby lub robota, chętniej ufały człowiekowi. Powstaje pytanie, dlaczego małe dzieci w takich sytuacjach wolą ufać ludziom, a nie robotom.

Na ekranie znajdowała się tylko jedna osoba lub robot, który wcielał się w role dokładnych i niedokładnych „nauczycieli”. Na nagraniu wideo zarejestrowano mężczyznę, który był studentem college’u. To samo zrobiono z robotem. Robot, zgodnie z warunkami eksperymentu, wyglądał dość „robotycznie”,

ale miał cechy ludzkie. Osoba na filmie próbowała powtórzyć ruchy robota, aby wyglądały jak najbardziej podobnie. Robot przemówił głosem nieco podobnym do ludzkiego, ale wciąż wystarczająco wyraźnym, aby można było go łatwo rozpoznać jako robota.

W badaniu zespół przyjął robocze założenie, że dzieci będą ufać robotom, które mogą dostarczać dokładnych informacji i będą sceptycznie nastawione do robotów, które są podatne na niedokładność, niezależnie od ich ludzkiego wyglądu. Co więcej, zespół postawił hipotezę, że dzieci będą wykazywać jeszcze niższy poziom zaufania do niedokładnych robotów w porównaniu z niedokładnymi ludźmi. Ponadto badacze postawili hipotezę, że dynamika zaufania będzie się zmieniać wraz z dorastaniem dzieci.

„Postawiliśmy hipotezę, że w miarę starzenia się dzieci przy podejmowaniu decyzji, czy zaufać informatorowi, będą opierać się na informacjach na temat dokładności informatora, a nie na tym, czy jest on człowiekiem, czy robotem” – twierdzi Li Xiaquan.

Podczas eksperymentu wszystkim uczestnikom pokazano serię filmów. Na nagraniach osoba lub robot przyglądała się przedmiotom umieszczonym przed nią na stole i poprawnie lub błędnie je identyfikowała (np. „to jest banan”). Widzowi oferowano także informacje o nieznanym i fikcyjnym obiekcie (np. „to jest migotanie” w przypadku fikcyjnego obiektu). Następnie dzieciom pokazano zdjęcie tylko jednego z obiektów, po czym zadano pytanie „Jak myślisz, jak się on nazywa?”.

Po interakcji z robotem lub osobą przedstawioną na filmie dzieci musiały ocenić, jak dobrze dana osoba lub robot potrafi identyfikować rzeczy. Pokazano im także zdjęcie jednego z wcześniej widzianych obiektów i zapytano, co to jest i czy ich człowiek lub robot nazwałby go tak samo. Pozwoliło to zrozumieć, czy dzieci ufały swoim partnerom.

Ogólnie rzecz biorąc, młodsze dzieci polegały na tym, kto udzielał im informacji. Dla nich nawet omylni ludzie byli nadal bardziej godni zaufania niż niedokładne roboty. W wieku czterech lat dzieci zaczęły zwracać większą uwagę na dokładność informacji, a nie na to, czy pochodzą one od robota, czy od osoby. W przypadku cztero i pięcioletków źródło informacji nie było tak ważne, jak ich postrzeganie tego, co wiedzą. Niedokładne odpowiedzi doprowadziły do braku zaufania zarówno do robotów, jak i ludzi, niezależnie od tego, kto dostarczył informacje.

Przewidywania badaczy sprawdziły się w przypadku młodszych dzieci. Dzieci te w równym stopniu ufały robotom, jak i osobom, które były trafne w swoich wypowiedziach. Jednak jeśli chodzi o omylnych ludzi, dzieci w rzeczywistości ufały im bardziej niż niedokładnym robotom. Z drugiej strony starsze dzieci wykazywały ten sam poziom nieufności zarówno w stosunku do ludzi, jak i robotów, które podawały fałszywe informacje.

W najbliższej przyszłości zespół badawczy zamierza zbadać, jakie opinie dzieci mają na temat robotów przed interakcją z nimi i co może wpłynąć na ich zaufanie w przyszłości.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiem.pl